Nr. 138. Dnia 20 maja. **Sobota.** **Dnia 8 (20) maja 1893 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

Dziś. Bernarda Wyznawcy.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 2	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 34 w.	Środa: Joanny Męcz.
Niedziela: **Zesłanie Ducha Sw**	Zachód „ „ 7-ej „ 48	Zachód „ „ 3 „ 40 r.	Czwartek: Grzegorza Papi eża
Poniedz.: **Swiąt.** Julji Panny.	Długość dnia godzin 15 „ 37	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 6 (st. 5 c. 0).	Piątek: Filipa Nerjusza.
Wtorek: Dezyderjusza B. M.	Przybyło „ 7 „ 59	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12°.	Sobota: Magdaleny de Pazzis.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bronimira, jutro Przesława bł.

Zgromadzenia: Zebranie uczniów byłego gimnazjum realnego warszawskiego, którzy w roku szkolnym 1872—3 uczęszczali do klasy siódmej. (Kościół archikatedralny św. Jana przy ulicy Świętojańskiej—9 rano.) — Posiedzenie członków zarządu cmentarza powązkowskiego. (Kancelarja cmentarza za rogatką powązkowską—12 w południe.) — Zebranie ogólne uczestników kasy wkładowo-oszczędnościowej sądowników. (Sala wydziału drugiego w gmachu sądu okręgowego przy ulicy Miodowej—godz. 3-ia po południu.) — Posiedzenie członków wydziału rachunkowego Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—6 po południu.)

Wizyty: Wizyta doroczna członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie XVI-ej dla ubogich dzieci. (Lokal ochrony, Łucka, 1—5 po południu.)

Wybory: Składanie kartek wyborczych na dwunastu reprezentantów Kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich. (Lokal Kasy przy ulicy Włodzimierskiej № 17-ty—od 10—2-ej po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatry: **Wielki**: dziś „Faworyta" (z udziałem panny Kazimiery Hellerówny oraz pp. Oktawjusza Nouvelli'ego i Astillero); jutro „Łucja z Lammermooru" (z udziałem pani Aleksandry Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Józefa Russitano) oraz „Wieszczka lalek"; — **Rozmaitości**: dziś „Safanduły" (z udziałem panny Szymborskiej); jutro „Wśród lasu" oraz „Zemsta za mur graniczny"; — **Nowy**: dziś „Przygody Klarety"; jutro „Ach, ta wiosna!" oraz „O chlebie i wodzie". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 22597 rs. 98 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= *Birż. wied.* piszą: Jak wiadomo, przy ministerjum skarbu zorganizowana została komisja w celu opracowania zasad równomierniejszego opodatkowania, niż dotychczasowe gildyjne. Komisja w tych dniach ostatecznie przyjęła wniosek co do opodatkowania handlu odpowiednio do obrotów przedsiębiorstwa handlowego. W tym celu świadectwa gildyjne mają być zastąpione szeregiem świadectw różnej ceny stosownie do sumy obrotów, przyczem na wysokość ceny wpływać będzie i charakter handlu, a mianowicie: czy to jest handel wewnętrzny czy zewnętrzny, hurtowy czy detaliczny i t. d. Obecnie komisja zajmuje się kwestją wynalezienia środków, któreby umożliwiły ścisłe określenie obrotów tego lub innego przedsiębiorstwa handlowego.

= Oddawna zarządy kolei żaliły się na przedsiębiorców prywatnych prowadzących roboty przy plantach kolejowych, że lekceważą sobie przepisy obowiązujące i niejednokrotnie nie zachowują koniecznych warunków bezpieczeństwa, czem przyczyniają się do wypadków. Ministerjum komunikacyj skargi te uwzględniło i wydało rozporządzenie, aby na przyszłość zarządy kolejowe przy zawieraniu umów z przedsiębiorcami, lub dostawcami, zaopatrywały ich w przepisy o zabezpieczeniu ruchu pociągów i odbierały deklaracje, iż robotnicy postawieni na linji, nie będą przekraczali przepisów kolejowych o zabezpieczeniu ruchu. Nadto, przedsiębiorcy obowiązani będą do wynagradzania wszelkich szkód i strat, zrządzonych przy prowadzeniu robót kolejowych, oraz do odszkodowania kalectw spowodowanych niezachowaniem przepisów kolejowych.

= Zgodnie z przedstawieniem zarządu miejskiego, nadeszła decyzja władzy na wybudowanie na ul. Długiej dwóch kanałów po bokach, zamiast poprzednio projektowanego jednego kanału przez środek tej ulicy.

= W myśl projektu zarządu miejskiego władza zezwoliła na przyjęcie nowozakreślonej ulicy Ordynackiej linji regulacyjnej, gwoli rozszerzeniu tej ulicy, oraz na zamianę z prywatnemi właścicielami potrzebnych na ten cel gruntów. Również magistrat upoważniony został do wykonania robót wodociągowych sposobem administracyjnym na Pradze.

= Magistrat otrzymał upoważnienie do nabycia z posesji nr. 2280 8·35 saż. kwadr. gruntu pod rozszerzenie ulicy Miłej, licząc po rs. 34 kop. 80 za sażeń gruntu, i z posesji nr. 1534 sażeni kw., 2·82 pod regulację ulicy Chmielnej, licząc po rs. 89 kop. 18 za sażeń.

= Z powodu prowadzonych robót kanalizacyjnych ulice: Zimną od Żelaznej Bramy do Elektoralnej, Gęsią do Smoczej i Nowokarmelicką od Gęsiej do Ostrowskiej dla przejazdu zamknięto.

= Z powodu niezebrania się odpowiedniej liczby członków, zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie Towarzystwa ratowania tonących nie przyszło do skutku. Ponowny termin zebrania oznaczono za tygodni dwa, t. j. d. 2-go czerwca r. b.

= Zapowiedziane na d. 26-ty b. m. 35-te zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej, z powodu niezłożenia wymaganej przez ustawę kolei akcyj, nie odbędzie się w tym terminie i odroczone zostało do d. 12-go czerwca. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w tem zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje najpóźniej do d. 2-go czerwca, przed godziną 2-gą po południu.

= Wczoraj, o godz. 6-ej po południu, w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności pod przewodnictwem r. st. p. Aleksandra Piechowskiego, odbyło się posiedzenie wydziału kas groszowych, na którem między innemi zaproszono: na zarządzającego kasą groszową przy ulicy Radzymińskiej p. Jana Szteblera i postanowiono delegować członków wydziału do odbywania pojedynczych perjodycznych rewizyj kas groszowych.

= Na wczorajszem posiedzeniu wydziału kasy pożyczkowej w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności, na 37 podań drobnych procederzystów i przemysłowców, udzielono 34 pożyczek na sumę rs. 7,368, trzem odmówiono jako nieposiadającym odpowiednich kwalifikacyj. Najwyższa pożyczka wyniosła rs. 300, najniższa rs. 60. Kapitał na pożyczkach w d. 1-ym b. m. wynosił rs. 78,309 kop. 71, a że kapitał zakładowy oznaczony był na rs. 37,531 kop. 42, pozostało zatem funduszu rezerwowego rs. 40,678 kop. 29.

= Na posiedzeniu wyd. ochron warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbytem wczoraj o godzinie 6-tej po południu pod prezydencją dziekana Karola Jurkiewicza zaproszono: na członka wydziału p. Władysława Zahorowskiego, p. Aleksandra Skrzyżewskiego na głównego opiekuna ochrony IV-tej przy ulicy Szarej i panią Annę Ginsbergową na opiekunkę ochrony XVIII-tej. Przy ochronie XXIV-tej otwarto salę robót ręcznych; postanowiono wyjednać bezpłatne leczenie u wód w Ciechocinku dla jednej z dozorczyń ochrony. Do 32-ch ochron uczęszcza 3,743 dzieci.

= Rewizor komory rz. r. st. Rogal Kaczura przyjechał z Sosnowic. Członek izby sądowej rz. r. st. Lentz wyjechał do Petersburga.

= W dniu wczorajszym zakończył życie Mieczysław Toeplitz, ajent handlowy kolei południowo-zachodnich, znany w szerokich kołach tutejszego świata przemysłowego i handlowego.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr od dołu do stropu zapełniony, publiczność jaknajżyczliwiej usposobiona, wykonanie artystyczne—pierwszorzędne—oto ogólne wrażenie, z jakiem wracaliśmy z wczorajszego przedstawienia „Romea i Julji".

Jan Reszke—to idealny Romeo a raczej ideał Romea sceniczny, operowy!

Artystów przyjmowano owacyjnie: po każdym akcie zasypywano ich kwiatami, wieńcami i bukietami, które rzucano z lóż parterowych, z lóż pierwszo- i drugopiętrowych.

Wyróżniano przedewszystkiem br. Reszków i p. Klamrzyńską, którym wręczono wspaniałe wieńce i kosze kwiatowe o szarfach ze stosownemi napisami.

Warszawa miała wczoraj prawdziwą ucztę artystyczną.

* W dniu dzisiejszym przedostatni występ naszej primadonny, p. Hellerówny, w „Faworycie".

* Zapowiedziane na dziś przedstawienie w teatrze Rozmaitości „Koniec Sodomy", z powodu choroby p. Marczello nie przyjdzie do skutku i repertuar ulegnie zmianie.

W miejsce wspomnianej sztuki daną będzie komedja „Safanduły".

* Przez dwa dni ostatnie bawił w Warszawie członek komitetu Towarzystwa muzycznego w Kaliszu, p. Witold Biernacki, celem pozyskania „Lutni" na koncert tegoż Towarzystwa.

„Lutnia" warszawska wystąpi na koncercie w Kaliszu w niedzielę d. 28-go b. m., wspólnie z siłami tamtejszego Towarzystwa muzycznego, które, jak to niejednokrotnie mieliśmy sposobność zaznaczyć, odznacza się wielką ruchliwością.

„Lutnia" wykona jedną część programu, siły miejscowe drugą.

Uczestnicy wycieczki wyjadą z Warszawy w sobotę d. 27-go b. m., o godz. 7-ej rano koleją wiedeńską.

Powrót do Warszawy nastąpi w poniedziałek, d. 29-go b. m.

= Upominek.

Wczoraj o godzinie 6-tej wieczorem grono inżenierów kanalizacyjnych i wodociągów z pp. W. H. Lindleyem, radzcą Grotowskim i inż. Józefem Lindleyem na czele udało się do mieszkania byłego prezydenta miasta jenerała artylerji Starynkiewicza w celu doręczenia mu grupy fotograficznej pracowników wszystkich biur.

Grupa, wykonana w zakładzie „Conrad", oprócz podobizn uczestników, zawiera także ważniejsze epizody tej wielkiej budowy.

Ramę artystyczną do egzemplarza ofiarowanego b. prezydentowi wykonał dekorator p. Malinowski.

= Konwersja.

A więc konwersja listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem udaje się nadspodziewanie dobrze.

Do dnia wczorajszego przedstawiono do konwersji listów zastawnych na ogólną sumę rs. 76 miljonów, a w tej sumie listów do konwersji wylosowanych na rs. 47 miljonów, zaś niewylosowanych na rs. 29 miljonów.

Ogółem zatem do dnia wczorajszego, o ile wiadomo, przedstawiono do konwersji listów zastawnych za sumę o 20 miljonów większą, aniżeli władze Towarzystwa pierwotnie oznaczyły.

Dodać tu zaś należy, że suma listów do dnia wczorajszego przedstawionych do konwersji musi być znacznie większą, bowiem w cyfrze powyższej nie mieszczą się wcale listy zastawne, przedstawione w ostatnich dniach kilku na prowincji w Królestwie Polskiem, w Cesarstwie i zagranicą.

Suma tych listów musi być znaczna, bowiem wiadomo, że listy zastawne ziemskie znajdują się w wielkiej stosunkowo liczbie w Prusiech.

Jakkkolwiek dziś upływa termin ostateczny dla tych, co chcą otrzymać list 5% nowy 4½% z dopłatą w gotowiźnie w wysokości rs. 1 kop. 50 za każde rs. 100, nie ulega wątpliwości, że z listów wylosowanych tylko nadspodzianie mała suma nie będzie przedstawiona do konwersji.

Przypuszczać należało, że z listów wylosowanych przynajmniej 5 miljonów nie skorzysta z konwersji— cyfra ta jednakże będzie niezawodnie mniejsza.

Jest to fakt pocieszający.

Niejeden z właścicieli listów wylosowanych, mimo tylokrotnych ogłoszeń w pismach russkich, polskich i niemieckich nie dowiedział się zapewne w porę o konwersji, tudzież o jej terminie; inny znów, jak zwykle, zwlekał z różnych przyczyn tak długo, aż za opieszałość zostanie ukarany stratą; jeszcze inny znów dla tego, że nie zachował potrzebnych przytem formalności.

Tak np. ktoś z Kaukazu prosił listownie o skonwertowanie sumy około 250,000 rs., złożonych w depozycie w Warszawie.

Prośba nie zawierała jednakże pewnych formalności, wskutek czego zatelegrafowano z Warszawy na Kaukaz, lecz telegram nie zastał już interesowanego, który tymczasem odjechał dalej.

Wskutek tego poniesie on stratę w wysokości około 1,500 rs., t. j. po 60 kop. za każde 100 rs.

Wogóle jednakże przebieg konwersji jest tak pomyślny, że wolno przypuszczać, iż Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu uda się skonwertować w terminie oznaczonym zapewne około 90 miljonów rs., jeżeli nie więcej, t. j., że listów zastawnych 5% pozostanie w biegu zapewne zaledwie czwarta część, t. j. za sumę 15 do 20 miljonów rs., podczas gdy w kwietniu było ich na sumę 112 miljonów rs.

Dla stowarzyszonych będzie to ulga znakomita.

Konwersji reszty listów będzie więc można dokonać łatwo jeszcze w jesieni r. b., o co zapewne władze Towarzystwa poczynią niezwłocznie właściwe starania.

Zapisy na nowe 4½% listy zastawne, dokonywane jedynie w biurach Towarzystwa kredytowego ziemskiego, idą bardzo raźnie.

Do wczorajszego wieczora zażądano ich na sumę około dwóch miljonów rs.

Zapisy te przyjmowane będą jeszcze tylko w dniu dzisiejszym.

Jak już donosiliśmy, zapisy te Towarzystwo przyjmuje na warunkach bardzo dogodnych, bowiem po cenie 98 rs. 50 kop., zaś ich kurs giełdowy wynosi już 91 rs. 10 kop.

Przy zapisie należy złożyć w gotówce zaliczkę po 4 rs. za każde 100 rs., zaś resztę dopiero za miesiąc.

= Na Bielany.

Admistraaja spółki żeglugi parowej na Wiśle wysyła w czasie Zielonych Świąt statki na Bielany od godz. 6-ej do 9-ej wieczorem.

Statki wysyłane będą przez niedzielę, poniedziałek i wtorek.

Cenę za przejazd ustanowiono na 20 kop. od osoby w jedną stronę.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania Marjanny Klimoszewskiej przy ulicy Koszykowej № 51-szy, po wyjęciu szyby z okna, skradziono pościel i rzeczy wartości rs. 140.— Zamieszkałemu przy ulicy Brzozowej № 4-ty Antoniemu Choińskiemu skradziono gotówką rs. 120.

= Szczególna kradzież.

W Raszynie za rogatką jerozolimską istnieje fabryka, w której sadło jest przetapiane na smalec.

Otóż nocy onegdajszej banda rabusiów, korzystając z nieobecności stróża, oderwała zamki od wrót składu i „wyniosła" 28 beczek sadła topionego, oraz surowego 40 pudów, ogólnej wartości 1,168 rs.

Kradzież, wymagająca udziału kilku ludzi, oraz co najmniej czterech furmanek, spełniona w miejscu zaludnionem, jest bardzo zuchwałą.

Poszkodowany, p. Meister, o szczególnym tym wypadku, zawiadomił straż ziemską.

= Walka kobiet.

Mieszkanki Targówka Agnieszka Gwizdowska, oraz Antonina i Eleonora Zbikowskie, z powodu działów familijnych żywiły urazę do rodzonej siostry Marjanny Gwizdowskiej i postanowiły się zemścić.

W dniu onegdajszym, wiedząc, iż Agnieszka ma przejeżdżać przez Targówek, mściwe kobiety przyczaiły się w zaroślach, uzbrojone w drągi i narzędzia ostre.

Gdy wózek Gwizdowskiej powożony przez nią samą ukazał się, kobiety otoczyły Gw. i uderzeniami powaliły ją na ziemię, deptały swą ofiarę nogami i znęcały się w sposób nieludzki.

Gwizdalską strasznie pokaleczoną odwieziono do szpitala praskiego.

Życie ofiary zemsty znajduje się w poważnem niebezpieczeństwie.

= Śmiertelne pobicie.

W Markach robotnik fabryczny Leopold Baer, posprzeczał się z piętnastoletnią robotnicą, Marjanną Zuchowiczówną.

Dziewczyna stawiła mu się hardo, czem rozgniewany B. zaczął ją bić łopatą żelazną po głowie i bokach.

Zuchowiczówna z powodu rozbicia czaszki i połamania żeber nazajutrz zmarła.

Zabójcę aresztowano.

= Podrzucenia.

Pod parkanem domu № 52-gi przy ulicy Towarowej znaleziono podrzuconego trzytygodniowego chłopczyka w pieluszkach.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na placu wprost domu № 18-ty przy ulicy Stawki znaleziono 6-miesięczną dziewczynkę, którą również odesłano do domu podrzutków.

= Po pijanemu.

Mieszkaniec Nowego Brudna za rogatką ząbkowską, Robert Dajczman, w dniu onegdajszym powróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym, wszczął z żoną kłótnię.

Od sprzeczki przyszło do bójki, w której kobieta zaczęła odnosić przewagę.

Dajczman, wpadłszy w pasję, objął żonę wpół i pomimo rozpaczliwego jej oporu wyrzucił przez okno z wysokości pierwszego piętra na ulicę.

Nieszczęśliwa upadając na bruk złamała nogę i poniosła ciężkie obrażenia twarzy, pleców i piersi.

Nieprzytomną odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Pokąsanie.

Pies gończy Bolesława Lipińskiego, przy ulicy Ordynackiej № 12, pokąsał w nogę urzędnika kolei nadwiślańskiej Antoniego Saal, liczącego 43 lat.

= Pożary pod miastem.

Dzień onegdajszy w miejscowościach zarogatkowych zaznaczył się znaczną liczbą pożarów.

Tak więc w Skrzypkach za rogatką grochowską spłonęły zabudowania Ferdynanda Weissa.

Na „Mokrej Łące" pod Okuniewem zgorzały zabudowania Karola Fibicha, przyczem właściciel, ratując mienie, został ciężko poparzony.

Wielki pożar srożył się w osadzie Piekiełko za rogatką ząbkowską.

Ogień ukazał się w stajni Wawrzeńca Poncyljusza i objął kolejno budowle: Filipa Tosny, dom dwupiętrowy Gdali i Berka Flintów, tudzież mieszczący się w tymże skład spirytusu.

Spłonęło też wiele ruchomości po większej części nieubezpieczonych.

Przyczyny pożarów dotąd jeszcze niewykryte.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 21-go maja wydawane będą w biurze zarządu Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich (aleja Ujazdowska № 6-ty) bilety wejścia na doroczne zgromadzenie ogólne, zapowiedziane na d. 24-ty b. m.

— Od d. 22-go maja do 22-go września trwać będzie sezon leczniczy w zakładzie kumysowym i klimatycznej stacji leśnej w Sławucie.

Nekrologja.

B. P.

Mieczysław Toeplitz,

urzędnik dróg południowo-zachodnich,

po krótkiej chorobie, zakończył życie dnia 19-go maja r. b., przeżywszy lat 61.

Pozostała w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na pochowanie zwłok dnia 21-go maja, o godzinie **3-ej** po południu, z domu przedpogrzebowego na tymże cmentarzu. 3—2136—

† Ś. p. Zofja z Wyganowskich

1-o voto RACZYŃSKA, 2-o voto KAŃSKA,

emerytka, opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach zakończyła życie d. 18-go maja r. b., w wieku lat 65.— Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 20-go maja r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, wyprowadzenie zaś zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, na które bliższa rodzina pozostałych krewnych i znajomych zaprasza. —2123—

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 17-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*).

Przed wyjazdem cesarzowej do Gasteinu odbędzie się w pałacu cesarskim wielkie przyjęcie u cesarza i cesarzowej. Cały wielki świat jest zapowiedzią tej niespodzianki niezmiernie zajęty. Po długim czasie, nie w karnawał, ale w końcu maja zaroi się w Burgu od arystokracji austrjackiej i węgierskiej. Dla licznych dam i panien, tudzież dla dyplomacji będzie to *événément*, gdyż zostaną po raz pierwszy na dwór wprowadzone i cesarzowej przedstawione. Urząd ochmistrzowski ma z tem niemało pracy w niezwykłej porze.

Bawiący tu wielki książę heski Ernest Ludwik przyjmowany jest na dworze z wielkiemi honorami. Wczoraj po obiedzie w Schoenbrunnie wszyscy członkowie dworu i dygnitarze dworscy, oraz książę Kumberlandji urządzili, z udziałem cesarza i jego gościa, przejażdżkę w parku Schoenbrunn. Tysiączne tłumy przyglądały się niezwykłemu widowisku. Pod przewodem naczelnego ogrodnika objeżdżały powozy z wymienionem towarzystwem obszerne aleje parku, wyjechały aż na górę do glorjety, spuściły się potem do ogrodu botanicznego, do palmiarni, do menażerji i wróciły do pałacu. Takie spacery bywały niegdyś bardzo ulubione. Publiczność podczas zabawy zapełniała park, witając wesoło kawalkadę.

Budowa nowego teatru Raimunda postępuje śpiesznie, tak, że jeszcze w jesieni będzie z pewnością otwarty. Jest 436 założycieli, którzy złożyć mają (i ratami wypłacają) kapitał 648,000 złr.

Brakuje jeszcze 51,600 złr., co jest bagatelą. Teatr ten ma stać się tem, czem jest w Paryżu Odeon, a tutaj był za Laubego „Stadttheater".

Wczoraj w Trabfahren zwyciężyli: „Czepanin", „Lebedka", „Bianca", „Bojetz", „Macbeth", „Polkau", „Morgan" i Paulus".

Studentom zabroniono odbycia ogólnego mityngu, celem założenia protestu. Wnoszą protest i petycje do delegacyj, zredagowane według brzmienia petycyj z Insbruku. Rektor Ludwig obiecał poparcie ich życzeń, żeby zakazy wiadome zniesiono, atoli pod warunkiem, że się nie dopuszczą żadnego nierozważnego kroku. Na jutro zawezwał rektor 40-tu prezesów różnych towarzystw studenckich na naradę. Władze wojskowe obstają przy swojem stanowisku i studenci, mający szarże wojskowe, muszą podpisywać rewersy, iż stoją pod rozkazami tych władz; noszenie ubioru cywilnego nic w tem nie zmienia; zakaz należenia do pewnych towarzystw obostrzono w Insbruku, gdyż sprawdzono, że działy się tam rzeczy niepatrjotyczne, więc obecność wojskowych byłaby zdrożną. Inne uniwersytety nie są tem dotknięte. Tymczasem cały Insbruk pozawieszał flagi na znak sympatji dla studentów.

Na pomnik Goethe'go wybrano miejsce przy Ringstrasse, naprzeciw pomnika Schillera.

Wszystkie komisje, oddziały itp. do wystawy tysiącolecia korony węgierskiej w r. 1896-ym zostały już w Peszcie zawiązane; odbywają się narady i przeprowadzają uchwały. Zawzięli się węgrzy, żeby się nie dać zaćmić ani przez Paryż, ani przez Chicago. Byle było dużo kapeli cygańskich i urodzaj na wino—wygrają. *A.*

*

Berlin, 17-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Jeden z największych myślicieli niemieckich i lingwistów, twórca teorji psychologji narodów, profesor Heymann Steinthal, obchodził onegdaj 70-tą rocznicę swoich urodzin. Słynnego filozofa liczne spotkały w dzień rocznicy jego urodzin odznaczenia. Ze znacznej liczby wybitnych jego uczniów, kilku osobiście z różnych miast akademickich pośpieszyło do Berlina, ażeby zacnemu nestorowi swojemu złożyć u stóp hołdy czci i uszanowania. Steinthal wraz z Lazarusem należą do przewodników ruchu filozoficznego w Niemczech.

Celem uczczenia należytego zasług słynnego historyka niemieckiego Teodora Mommsena, obchodzącego w listopadzie rocznicę 50-tą otrzymania tytułu doktorskiego, kilku z bliższych jego przyjaciół, jako to: du Bois-Reymond, Helmholtz, Virchow, Gustaw Freytag, Gneist, Uarnach, Adolf Menzel, Edward Zeller, Simson, Sybel i inni postanowili zebrać drogą składek większy kapitał, który oddadzą do dyspozycji jubilata w dzień jubileuszu na cele naukowe.

W instytucie Kocha dla chorób zakaźnych ciekawe czyniono doświadczenia z pewnym środkiem leczniczym chroniącym od dyfterytu. Doświadczenia polegające na wstrzykiwaniu płynu czyniono dotąd wyłącznie na dzieciach z dobrem powodzeniem.

Dr. Koch w życiu prywatnem jest nieszczęśliwy z powodu niewierności swojej żony, temi dniami z nią się rozwiódł po 22 latach małżeńskiego pożycia. *K.*

*

Paryż, 17-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Izba odrzuciła wczoraj projekt utworzenia nowego ministerjum kolonij, zamiast dotyczasowego podsekretarjatu, podany przez Józefa Reinacha.

Stara dzielnica łacińska i świat cyganerji studencko-literackiej stracił postać znaną w nim i związaną z wieloma zdarzeniami i wspomnieniami: umarł Beauvy, właściciel małej piekarni, położonej na rogu ulic Racine'a i Monsieur le Prince. Piekarnia ta różniła się od wszystkich innych chlebodajnych zakładów tem jedynie, że otwarta była przez całą noc, i że ojciec Beauvy dopiero o g. 12-ej w nocy zasiadał za kontuarem i brał administrację w swoje ręce. Im bliżej ranka, tem się tam ludniej stawało: ci, co szukają natchnienia na szarych ulicach miasta i odzwyczaili się od wczesnego powracania do nędznych pokoików, zmieszani z mniej zajmującem męzkiem i damskiem towarzystwem, przychodzili tam po bułkę, butersznit z szynką, na filiżankę mleka lub czekolady. Beauvy, gdy miał dla kogoś szacunek, nieraz i na kredyt dawał, a między gośćmi swoimi liczył i takich, obecnie znanych, jak Paweł Alexio. Czy piekarnia po jego śmierci zachowa dawną tradycję? W każdym razie utraci dotychczasowy charakter. Wiadomo, że i sławna knajpa ojca Lunette'a, choć imię jego nosi, nie jest tem samem pod zarządem syna...

D. 1-go czerwca wyjdzie pieszo z Paryża do Chicago dziennikarz Lardeux, który pozazdrościł laurów Bernhofowi i Grandinowi, podejmującym się pieszej podróży z New-Yorku do Chicago. Lardeux podejmuje zadanie trudniejsze: pójdzie przez Wiedeń, Moskwę, przejdzie góry Uralskie i dalej całą Syberję, przez Tobolsk, Krasnojarsk i Ochock, Cieśniną Behringa przejść ma zamiar po lodzie i dalej wędrować przez Alaskę, Kanadę północną, obejść wielkie jeziora i stanąć wreszcie u celu. Zapewne i o

Warszawę po drodze zawadzi. Ale kiedy do Chicago przybędzie? czy nie po zamknięciu wystawy?

Znany tutaj kucharz, p. Karol Driessens, otrzymał pozwolenie prefektury i zachętę rady miejskiej do założenia specjalnych wykładów kucharstwa i gospodarstwa domowego dla dziewcząt młodych. Wykłady te mają objąć wszystko, co jest potrzebne kobiecie do spełniania obowiązków gospodyni domu.

Akademja lekarska wybrała wczoraj dwóch korespondentów zagranicznych: dra Schiffa, profesora uniwersytetu genewskiego, znanego badacza fizjologji trawienia i dra Hlavę z Pragi czeskiej.

Paweł de Cassagnac niespodziewanie wystąpił z syndykatu prasy paryskiej. Proponował on, aby prezydjum syndykatu powierzano wszystkim członkom po kolei na pół roku, a gdy propozycja upadła, oświadczył, że nie może być członkiem instytucji, której przewodniczy senator Hébrard, wspólnik Eiffla, a w której sekretarzem jest Józef Reinach.

Znany adjutant hrabiego Paryża, hr. d'Hausonville, postanowił podobno przy najbliższych wyborach postawić swoją kandydaturę do izby w VIII ym okręgu Paryża. Okrąg ten obejmuje bogate i eleganckie okolice bulwaru Haussmanna. *K.*

*

Rzym, 14-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Dopiero w drugiej połowie b. m. królowa Małgorzata uda się do zamku Caetanich w Fogliano, zkąd po krótkiej gościnie wyruszy wprost do Napolu. Wyjazd zaś królowej Pii portugalskiej nastąpi zapewne pojutrze. Obie królowe spędzają razem te ostatnie dni. Królowa Pia zaraz po wyjeździe cesarstwa niemieckich przeniosła się z pałacu Konsulty do Kwirynału i zajęła świetne ich mieszkanie. Spędza wieczory u królowej włoskiej i rozmawia z jej dworem. Nie życzy ona sobie recepcyj urzędowych i prosiła, aby jej oszczędzono ich. Poprzestaje na ścisłem bardzo kółku i na rozmowach z bratem i bratową. Opuszczając Rzym, nie uda się do Nervi, jak z początku zamierzała, ale do Turynu i, zabawiwszy tam dni kilka, wróci do Lizbony.

Wczoraj zrana Ojciec św. przyjmował landgrafa Aleksandra heskiego, który zwyczajem panujących i książąt krwi odwiedził potem sekretarza stanu, kardynała Rampollę.

Złota róża, którą kończy złotnik papieski Tanfani, przeznaczona jest tego roku dla królowej belgijskiej.

Kongregacja Obrządków zwołana jest na d. 6-ty czerwca na walne posiedzenie w przytomności Ojca św.

Policja włoska zajęta jest obecnie w Rzymie i Medjolanie odkryciem i wytropieniem wielkiej szajki rzezimieszków i złoczyńców, tworzących spółkę międzynarodową, pracującą osobliwie w wagonach pierwszej klasy na kolejach, w teatrach i na zebraniach wyższego towarzystwa. Szajka ta, jak się pokazuje, zapewne z powodu jednoczesnych obchodów: jubileuszu papieskiego i srebrnego wesela królestwa włoskich, obrała teraz Włochy za główne pole swoich popisów, szczególniej zaś Rzym i Medjolan. W Rzymie aresztowani w tych dniach zostali: Stefan Podsta węgier, Salomon Salomons belgijczyk, Leobszycki-Mendel czech, za kradzież na Via Nazionale; Leon Tammer i Antonina David francuzi, za kradzież na wyścigach na polu Le Cappannelle; Douglas Wall amerykanin; John James Brown anglik, Ferdynand Kapczyk, za kradzież w willi Borghese i na wyścigach na polu Cappannelle itd. Jest to więc, jak widzimy, rzeczywiście międzynarodowe stowarzyszenie. Ma się ono nazywać towarzystwem *de la Fourchette*, czyli Widelca i ma być rozgałęzionem we wszystkich stolicach europejskich. Co raz nowe odkrycia nie ustają. *D.*

*

Londyn, 14-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Doszedł mnie dziś, w wytwornem i starannem wydaniu jednotomowem, przekład „Bez dogmatu" angielski, dokonany przez ś. p. Izę ze Słupskich Young, ogłoszony nakładem firmy bostońskiej Little, Brown and Co.—tej samej, która z pod pras swoich puściła w obieg trzy powieści historyczne Sienkiewicza w nędznem tłumaczeniu Curtin'a. Koperta papierowa, chroniąca piękną okładkę, zadrukowana jest wyciągami z poważnych pism amerykańskich, wynoszących „Ogniem i mieczem" i „Potop". („Wołodyjowski" drukuje się w tej chwili).

Wydawcy dają od siebie przedmowę, w której o autorze niczego czytelnikom powiedzieć nie umieją, skarżąc się na brak wiadomości bjograficznych. Za to rozpisali się entuzjastycznie o jego dziełach: „Co Wagner—czytamy—zdziałał muzyką dla Niemiec, co Dumas zrobił dla Francji, Scot dla anglo-sasów, to Sienkiewicz pracami swojemi zdziałał dla swoich."

O Koczalskim pisze krytyk tutejszy we wczorajszem *Athenaeum*: „Pogłoski o nim nie okazały się wcale przesadzone; zaledwie to dziecko siadło do fortepianu, uważni słuchacze spostrzegli od razu, że się znaleźli wobec prawdziwego fenomenu." W opinji krytyka, jedyny nawet błąd Raulka—zatrzymywanie się nad pasażami—dowodzi tylko instynktu artystycznego w „cudownym chłopaczku".

Paderewski przybył tu dziś z Ameryki, ale koncertować rozpocznie dopiero w przyszłym miesiącu.

Wczoraj książę Jorku otworzył w zachodniej dzielnicy Earl's Court wystawę leśnictwa i ogrodownictwa, która, choć jeszcze nieukończona, zapowiada się imponująco. Całe, rozległe plantacje okazów drzew, roślin i kwiatów, krajowych i kolonjalnych, ukazują się wśród krajobrazów, naśladowanych wiernie i na znaczną skalę. Są tu więc wzgórza hrabstwa Surrey, jeziora irlandzkie Killarney, park windsorski i uroczyska szkockie. Na wystawie popisywać się będzie ze swoimi ludźmi słynny pływak, kapitan Boyton, o którym już donosiłem poprzednio. Na szczególną też uwagę zasługiwać będą wierne reprodukcje paryskiej ulicy St.-Antoine i placu Bastylli, jakiemi były w roku 1789-ym, wraz z twierdzą historyczną, w której wnętrzu przedstawiane będą w żywych obrazach sceny historyczne; na placu mają być widowiska akrobatyczne, którym przygrywać będzie kapela w mundurach gwardji francuskiej.

Dochodzi tu dziś z Paryża wieść o... zamierzonej abdykacji królowej Wiktorji. Trochę zawcześnie rozpoczął się nad Sekwaną sezon ogórkowy!... *Ed. N.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 19-go maja. *(T. Ajencji północ.)* — Ogłoszone zostały prawa: o zniesieniu kary cielesnej dla kobiet zesłanych i o zmianie nazwy towarzystwa kolei kursko-kijowskiej na towarzystwo kolei kijowsko-woronezkiej.

Petersburg 19-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)* — Dzienniki donoszą, że projekt prawa o podatku państwowym od mieszkań został zatwierdzony przez radę państwa.

Mińsk 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — W sprawie Maszewskiej wniesiona będzie skarga kasacyjna do senatu.

ULEWA.

Łódź 19-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Dziś srożyła się nad Łodzią straszliwa ulewa. W niżej położonych dzielnicach woda zalała mieszkania parterowe, sklepy, składy towarów, sutereny. Mienie zalanych ratuje straż ogniowa miejska przy współudziale straży fabrycznych Scheiblerów i Poznańskiego.

Berlin 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Dziś popołudniu przeciągnęła tędy burza z gradem.

AKCJA CZESKA.

Praga czeska 19-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — *Politik* wskazuje na niebezpieczeństwa, jakie urosnąć mogą dla sprawy czeskiej z gwałtownego wypchnięcia arystokracji z obozu narodowego.

Praga czeska 19-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — *Narodni Listy* zapisują z zadowoleniem, iż najwyższy trybunał państwa w Wiedniu przestał używać pieczęci z wyłącznie niemieckim napisem i zastąpił go łacińskim.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Hannoverscher Courier* donosi, że Leon XIII-ty dał wskazówkę biskupom niemieckim, aby byli gotowi z radą i wpływem, gdyby rząd, albo centrum katolickie, potrzebowały pośrednictwa w sprawie reformy wojskowej.

Toruń 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Komitet centralny na Prusy Zachodnie i Warmję zwołuje do Grudziądza na d. 26-go b. m. zebranie delegatów, na którem odbędzie się ustanowienie listy kandydatów poselskich do parlamentu niemieckiego. Na porządku obrad stoi dalej sprawa komitetu wyborczego centralnego na Prusy Zachodnie i Warmję.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Przygotowują wielki miting akcjonarjuszów kanału panamskiego.

Paryż 19-go maja. *(Tel pryw. Kur. War.)* — Chorego na dyspepsję Karola Lessepsa przewieziono do szpitala.

ZNOWU ODKRYCIA.

Paryż 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W).* — Andrieux rozpoczął nową serję odkryć. Wykazuje on, że deputowany Tassin (?), za wyjednanie koncesji doków marsylskich, wyłudził wielkie sumy.

BANKI WŁOSKIE.

Rzym 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Komisja izby zajmująca się kwestją banków, odrzuciła projekt likwidacji banku rzymskiego przez bank włoski i uznała konieczność utworzenia osobnej masy likwidacyjnej; odrzuciła również powiększenie cyfry banknotów obiegowych trzech banków akcyjnych, mających uledz zlaniu.

KRACH AUSTRALSKI.

Londyn 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wszystkie gazety wyrażają nadzieję rychłego uśmierzenia się krachu finansowego w Australji i sądzą, że moment kulminacyjny przesilenia już przeszedł. *(Aj. półn.)*

POSUCHA.

Paryż 19-go maja. *(Tel. Aj. półn.)* — Straty, poniesione przez rolników francuskich, skutkiem posuchy, obliczają na miljard franków.

SPRZENIEWIERZENIE.

Amstergam 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Z lombardu amsterdamsko-utrechckiego sprzeniewierzono półtora miljona. Uwięziono dyrektora i buchhaltera.

Lwów 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Sejm uchwalił zawezwać rząd do zajęcia energiczniejszej postawy w sprawie Morskiego Oka. Jutro nastąpi zamknięcie sesji.

Berlin 19-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Król Chrystjan duński przybył w dniu dzisiejszym wraz z bratem swoim, Janem, na kurację do Wiesbadenu. *(Aj. półn.)*

Paryż 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — *Figaro* donosi, że wizyta eskadry russkiej we Francji dojdzie do skutku w czasie podróży prezydenta Carnota po Bretonji. *(Aj. półn.)*

Madryt 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Podczas ataku kawalerji w Barcelonie na manifestantów, raniono 32 osób a jedną zabito.

Belgrad 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Minister sprawiedliwości odebrał prawo wykonywania adwokatury byłym ministrom liberalnym: Awakumowiczowi, Ribaraczowi, Welickowiczowi i Kundowiczowi.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19-go maja. *(Telegr. prywatny Kur. Warsz.)* — Giełda dzisiejsza miała usposobienie bezzmienne, przy dość słabych obrotach, zasadnicza tendencja giełdy była jednak mocna. Na rynku rubli i wartości russkich różnice kursowe były bardzo nieznaczne. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych trzymały się w ciągu całego posiedzenia na poziomie 212.25. W porównaniu z wczorajszemi kursami pozostały banknoty russkie w obu terminach bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 15 fen. a Petersburg w obu terminach o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o o 20 fen. (165.60), a długoterminowe o 10 fen. (164.90). Listy zastawne ziemskie pozostały bez zmiany. Listy likwidacyjne podniosły się o 20 kop. (64.—). Pożyczki wschodnie II-ej emisji o 20 kop. (66.40); pożyczek wschodnich III-ej emisji nie notowano. Więcej płacono za $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie i kupony celne, tyleż zaś co i wczoraj, za pożyczki premjowe russkie z roku 1860-go II-ej emisji. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o 1%. Dyskonto prywatne utrzymało się na wysokości wczorajszej. Żyto miało dziś w dalszym ciągu tendencję słabszą i oddawane było taniej o 50 fen. w towarze gotowym i o 1 m. 50 fen w dostawowym.

Berlin 19-go maja. Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.10	Akcje d. ż. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	211.25	Akcje kredytowe	172.50
Weksle na Petersb. kr.	210.70	Weksle na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	209.60	„ „ dł.	—.—
Bil. ban. russ. na dost.	212.25	Żyto w tow. gotow.	150.50
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	154.25
Listy zast. I-ej serji	65.60		

Kursy z dnia 18-go maja: 212.10, 211.10, 210.60, 209.50, 212.25, 68.—, 65.60, 171.50, 151.—, 155.75.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 19-ym maja r. b. Dzisiejszy targ, jak zwykle w piątek, był mało ożywiony, przy obrotach bardzo nieznacznych. Ceny żyta utrzymały się bezzmiennie; za wyborowe ziarno płacono po 81 do 82 kop., za średnie 79 do 80 kop. Na owies był znaczny popyt, z powodu zbliżających się dwóch dni świąt, a wskutek tego parodniowej nieczynności targów. Za owies wyborowy płacono 93—97 kop., za średni 88 do 92 kop. i za ordynaryjny po 86 do 87 kop. Za grykę płacono 87 do 91 kop. Kaszę jaglaną w średnich ga-

tunkach nabywano po 103 do 108 kop., gatunki wyborowe nie miały pokupu.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Ceny płacone w dniu 19-ym maja 1893 r.

Pszenica	od	— do	—	kop. za pud
Żyto	od	77 do	82	„ „
Owies	od	85 do	97	„ „
Jęczmień	od	64 do	80	„ „
Gryka	od	86 do	92	„ „
Kasza jaglana	od	96 do	111	„ „
Kasza gryczana	od	134 do	144	„ „

Usposobienie spokojne.

Gdańsk, dnia 18-go maja. — Pszenica krajowa miała tendencję spokojną i ceny słabo utrzymane; towar tranzytowy słabo i 1 m. niżej. Płacono za polską tranzyto szklistą silnie obciągniętą 772 gr. $124\frac{1}{2}$ m., dobrze pstrą obsadzoną 758 gr. i 766 gr. 128 m., dobrze pstrą 774 gr. 130 m., jasno-pstrą 761 gr. 131 m., jasną 761 gr. i 764 gr. 132 m., wysoko-pstrą obsadzono żytem 772 gr. 129 m., ładną wysoko-pstrą 772 gr. i 777 gr. $133\frac{1}{2}$ mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj $131\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, $130\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec $131\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, $130\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwyniu, na czerwiec-lipiec 132 m. w zaofiarowaniu, 131 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 133 mar. w zaofiarowaniu, 132 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 136 m. w zaofiawaniu, 135 mar. w pozukiwaniu, na październik-listopad 136 m. w zaofiarowaniu, 132 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 131 mar. Żyto słabiej, krajowe r 1 m., a tranzytowe o $\frac{1}{2}$ m. niżej. Płacono za polskie tranzyto 711 gr., 714 gr., 729 gr.. 732 gr., 738 gr., 744 gr., 747 gr. 750 gr. i 753 gr. 108 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na maj-czerwiec dolno-polskie 108 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 108 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie 110 m. w zaofiarowaniu, 109 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 111 mar. w zaofiarowaniu, 110 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 108 mar. Jęczmień targowano tylko krajowy. Rzepnica russka tranzyto obsadzona 100 mar. za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $55\frac{1}{4}$ mar.; podlegający cłu w towarze gotowym $35\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 36 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień $36\frac{1}{4}$ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu mocne. Kurs w Gdańsku 213.30 mar. za 100 rubli.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Biuletyn głównego obserwatorjum w Petersburgu z d. 17-go maja r. b.:

	Ciśnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i	siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	56.1	3.0	69	1	PnZ	2	wcz. silny wiatr
Ryga	63.1	5.8	59	0	Z	0	wcz. silny wiatr
Wilno	64.1	2.9	66	1	PnW	0	
Moskwa	56.3	1.2	72	4	PnZ	2	(3) wcz. deszcz
Kijów	60.9	11.6	46	0	PnZ	0	
Odesa	52.2	13.7	70	2	PnZ	1	
Batum	59.6	12.1	99	4	O		wcz. deszcz
Konstantynopol	59.7	14.6	72	0	PdZ	0	
Wiedeń	59.2	15.0	76	3	Z	2	
Lwów	60.7	13.4	55	1	Pn	2	
Kraków	60.9	12.0	74	0	PdW	2	
Stockholm	60.7	7.6	54	4	O		
Hamburg	55.9	16.9	84	2	PdZ	1	(1)
Aberdeen	56.4	8.9	86	4	PdW	2	
Paryż	54.4	17.6	65	3	PdW	2	
Biarritz	53.5	21.2	41	4	Pd	6	
Walencja	45.7	15.6	82	3	W	4	
Malta	—	—	—	—	—	—	
Neapol	—	—	—	—	—	—	
Rzym	61.3	17.0	52	3	PnW	0	
Nicea	60.4	14.2	94	4	O		

Uwagi. W rubryce „ciśnienie barometryczne" opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba" oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

2. Ogólny stan atmosfery. Barometryczne minima na północo-wschodzie (Archangielsk 747 mm.), na morzu Kaspijskiem (Astrachań 750 mm.) oraz na zachodzie Europy (746 mm.); wysokie stosunkowo ciśnienie: w gubernjach zachodnich (Wilno 764 mm.), na Bałtyku (763 mm.) i na Uralu (762 mm.). Jasna pogoda na zachodzie i południo-zachodzie, pochmurno w pozostałej Rosji; wczoraj opady w północnych i środkowych gubernjach. Temperatura niższa od normalnej (o 9°) w całej Rosji Europejskiej, oprócz południa i wschodu; w nocy mały przymrozek w gubernjach północnych i środkowych.

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 7-ym (19-ym) maja r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Tewli № 174; Brześć № 385; Tuła №№ 141, 140; Rostów № 395.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Lublin № 12; Nałęczów № 179; Krzywy-Róg № 1267; b) do Pragi (loco): Międzyrzec №№ 952, 953; Sokołów № 408; Łuków №№ 1093, 1111, 1087, 1110, 1107, 1081, 1075, 1094, 1095, 1097, 1093, 1112, 1109, 115; Piczugino №№ 251, 252; Krzywda № 175; Kaługa № 1508; Moskwa №№ 3120, 3063, 3210, 3212, 3213, 3109, 3218, 3131, 3130, 3128, 3129, 3127, 3132, 3115, 3116, 3031, 3018, 3038; Poczet № 1245; Bereza № 684; Saratow № 11526; Rostów №, 4889; Mińsk № 8787; Horodzieja № 2061; Niżnij №№ 38997, 37781; Liniewo № 463; Kursk № 2468, Newo-Aleksandrowsk №№ 84, 81; Chełmn №№ 200, 199, 193, 191, 196, 198; Łuków № 1091; Oziery № 123.

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Мая 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).